

Getto Łódzkie Litzmannstadt Getto 1940–1944,
red. Julian Baranowski i Sławomir M. Nowinowski,
Instytut Pamięci Narodowej, Łódź 2009, ss. 288

Rok 2009 był dla Łodzi rokiem obchodów 65. rocznicy likwidacji getta. W sierpniu 2004 r. po raz pierwszy od 60 lat uroczyste obchodzono tę dramatyczną rocznicę. Wówczas to Łódź, po raz pierwszy w swojej powojennej historii, oddała cześć żydowskim ofiarom wojny, swoim współobywatelom oraz Żydom z Europy, dla których miejscowe getto stało się ostatnim etapem życia. Od tego czasu obchody likwidacji łódzkiego getta organizowane są corocznie. Okrągła 65. rocznica została upamiętniona m. in. poprzez wyjątkowe publikacje, najważniejszym z nich jest pełne wydanie *Kroniki getta łódzkiego*¹.

Ilustracją do pięciotomowej relacji z życia getta stał się album *Getto Łódzkie Litzmannstadt Getto 1940–1944*, wydany z inicjatywy Archiwum Państwowego w Łodzi oraz Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Łodzi (które zostały wymienione na karcie tytułowej), a także przy współpracy Centrum Badań Żydowskich UŁ. Wyboru i opracowania fotografii dokonali: Ewa Wiatr, Sławomir M. Nowinowski, Adam Sitarek, Paweł Spodenkiewicz, Michał Trębacz, Piotr Zawilski. Autorem projektu graficznego jest Witold Warzywoda.

Album składa się z 268 fotografii i obszernego wstępu, został zaprojektowany tak, że obie warstwy – tekstowa i ikonograficzna, współlistnieją. Fotografie przedstawiają „normalne” życie getta, ludzie gdzieś się spieszą, pracują, stoją w kolejkach, opalają się, dzieci uczą się albo wypoczywają na koloniach, stary Żyd odprawia modlitwy... Wyjątkowo tylko na zdjęciach pojawia się śmierć – pokazano ofiary szpery z 1942 r., pogrzeb na polu gettowym oraz egzekucję z 1944 r. Tekst poprzedzający część ze zdjęciami zawiera informacje dotyczące życia łódzkich Żydów tuż przed wybuchem II wojny światowej oraz tragedię łódzkiego getta. Tekst ma charakter popularnonaukowy, został napisany obrazowym językiem, a jednocześnie opatrzony bogatym aparatem naukowym. Album rozpoczyna wprowadzenie pióra S. M. Nowinowskiego, w którym autor dobitnie wyłożył cele powstania tej publikacji:

¹ *Kronika getta łódzkiego/Litzmannstadt Getto*, t. I–V, Łódź 2009.

Zagłada społeczności żydowskiej to najważniejsze wydarzenie w historii społecznej Łodzi XX w. Pomiędzy wrześniem 1939 r. a sierpniem 1944 r., za sprawą nazistowskich Niemiec, z krajobrazu miasta nad Łódką zniknęła bezpowrotnie blisko trzecia część jego mieszkańców. Wraz z łódzkimi Żydami unicestwiony został ich jakże bogaty i różnorodny dorobek kulturalny. W wyniku niemieckiej okupacji Łódź przestała być tym, czym była od pierwszej połowy XIX stulecia – tygłem narodów, kultur, języków oraz religii. „Ziemia obiecana” Polaków, Żydów i Niemców straciła bezpowrotnie swoją pierwotną tożsamość².

Zarys historii getta łódzkiego/Litzmannstadt Getto 1940–1944 otwiera album. Część wprowadzająca podzielona została na następujące podrozdziały: *Żydzi w Łodzi przed wybuchem II wojny światowej*, *Pierwsze miesiące niemieckiej okupacji*, *Powstanie „żydowskiej dzielnicy zamieszkania”*, *Niemiecka administracja getta*, *Przełożony Starszeństwa Żydów w getcie łódzkim*, *Administracja żydowska w getcie łódzkim*, *Kronika getta łódzkiego*, *Życie codzienne w getcie łódzkim*, *Wsielenia i deportacje*, *Szpera*, *Getto łódzkie obozem pracy*, *Likwidacja Litzmannstadt Getto*, *Getto łódzkie po wysiedleniach*. Autorzy opracowania zadali sobie trud pokazania najważniejszych aspektów życia społeczności żydowskiej w tym najbardziej dramatycznym dla niej okresie. Krótkie podrozdziały, choć nie mogą w pełni rozwinąć problematyki zawartej w tytułach, w sposób jak najbardziej rzeczowy, a zarazem poruszający prezentują zagadnienia. Tekst *Zarysu* zawiera bogatą faktografię, znalazło się w nim również miejsce na wskazanie polemik, różnych stanowisk, ocen oraz kontrowersji, jakie budzi historia getta. Nie zabrakło także charakterystyk najważniejszych osób w getcie, co również sprzyjało odwołaniom do dyskusji historycznych:

Mianowanie przez władze okupacyjne 13 października 1939 r. Chaima Mordechaja Rumkowskiego Przełożonym Starszeństwa Żydów, okazało się dla społeczności łódzkich Żydów decyzją brzemionną w skutki. Spór, co do ich oceny trwa już przeszło pół wieku, nie tracąc swej pierwotnej żarliwości. Akces do niej zgłosili zarówno historycy, jak i reprezentanci innych dyscyplin naukowych, a nawet publicyści i pisarze. Słyszalny był w nich głos ocalonych z Zagłady³.

Autorzy *Zarysu* wykorzystali najważniejsze i najbardziej obrazowe cytaty z pamiętników, *Kroniki getta łódzkiego*, prasy, ożywiając tym narrację. Tekst budzi emocje i oddaje gehennę łódzkich Żydów z lat 1940–1944, jest niezbędny do odczytania ikonograficznej części albumu.

W część ikonograficznej, pokazującej fragmenty gettowej rzeczywistości, wiele jest szarości codziennego życia, niekiedy pojawiają się uśmiechnięte twarze dzieci czy młodych kobiet, są druty, żołnierze, naszyte na ubrania sześcioramienne gwiazdy, ale także narodziny dzieci, spokojnie wypalany

² S. M. Nowinowski, *Wstęp*, [w:] *Getto Łódzkie Litzmannstadt Getto 1940–1944*, red. J. Baranowski i S. M. Nowinowski, Łódź 2009, s. 5.

³ Tamże, s. 17–18.

papieros... Walka o zachowanie normalności przebija z większości prezentowanych fotografii. Obraz ten burzy wprowadzenie, a także fragmenty cytatów, pochodzące ze wspomnień i pamiętników, przemówień Ch. M. Rumkowskiego oraz *Kroniki getta łódzkiego*, które wklejone zostały w fotografie, abyśmy nie ulegli złudzeniu.

Najważniejszą część publikacji stanowią zdjęcia. W albumie wykorzystano fotografie wykonane przez Mendla Grossmana, Lajba Maliniaka, Henryka Rossa oraz Waltera Geneweina. M. Grossman, L. Maliniak, żydowscy fotografowie łódzkiego getta, nie przetrwali Zagłady. M. Grossman zginął w 1945 r. podczas ewakuacji obozu Ravensbrück, przed likwidacją getta w 1944 r. ukrył negatywy zdjęć i wywołane odbitki. Losy L. Maliniaka nie są znane. Wojenną pożogę udało się przeżyć H. Rossowi, który zmarł w 1991 r. w Izraelu. Podczas likwidacji getta został włączony do Aufräumungskommando i doczekał wyzwolenia Łodzi przez Armię Czerwoną. Do 1950 r. pracował w mieście jako fotograf, a następnie wyemigrował do Izraela, był jednym ze świadków w procesie Adolfa Eichmanna. W. Genewein Austriak, w Litzmanstadt Getto był kierownikiem Wydziału Finansowego Zarządu Getta, na kolorowych kliszach Agfa uwiecznił niemieckich urzędników, a także codzienne życie getta. Po wojnie wrócił do Austrii. Wykorzystane w albumie zdjęcia stanowią niewielką część fotograficznej spuścizny getta, która stanowi ok. 20 tys. odbitek, stykówek i negatywów. Pochodzą one ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łodzi oraz Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi, Staatliche Museen zu Berlin – Bildarchiv Preussischer Kulturbesitz/BE&W Agencja Fotograficzna oraz United States Holocaust Memorial Museum w Waszyngtonie.

Autorem opracowania graficznego jest Witold Warzywoda, znany łódzki grafik, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. W publikacji zabrakło krótkiego choćby komentarza o pracy nad szatą graficzną, o stanie fotografii oraz trudzie ich wyboru i obróbki.

Zdjęcia zaprezentowane w albumie są czarno-białe i matowe, zabieg ten podkreśla szarość, trudy i nędzę gettowej codzienności. Na wklejkach albumu umieszczono nazwy ulic z getta, na pierwszej po polsku, na ostatniej po niemiecku. W załącznikach znajdziemy Obwieszczenie Przełożonego Starszeństwa Żydów z 12 sierpnia 1940 r. oraz okupacyjny plan Łodzi, zdjęcia i informacje biograficzne o fotografach łódzkiego getta, a także Obwieszczenie Przełożonego Starszeństwa Żydów o przymusowym skupie aparatów z 7 listopada 1941 r.

Fotografie zostały zamieszczone w układzie chronologicznym, na dolnych marginesach znajdują się daty roczne oraz numery zdjęć, których podpisy odnajdziemy na końcu publikacji. Opowieść o życiu i likwidacji łódzkiego getta kończy Kadisz, choć nie jest to jeszcze koniec albumu. Na zakończenie zamieszczonych zostało kilka zdjęć opustoszałej dzielnicy, wymarłego miasta, do

którego nie powrócą jego mieszkańcy, którzy w przeważającej części nie byli stąd, nie byli z Bałut.

Album przypomina nam żydowskie miejsca pamięci i Żydów, dla których Litzmannstadt Getto stało się kresem życia albo traumatycznym przeżyciem, od którego nie dało się uwolnić. Przez łódzkie getto w latach 1940–1944 przeszło ok. 200 tys. Żydów, według szacunków obozy pracy, obozy koncentracyjne przeżyło 7–10 tys. (3,5–5%). Upamiętnione w albumie twarze niewielu z nich opowiadają okrutną historię Zagłady.

Prosta, zawierająca rozmaite odcienie szarości okładka, przedstawiająca fragment gettowego ogrodzenia – deski i drut kolczasty oraz ciemne niebo – jest introdukcją do „niemego filmu o śmierci nadziei”⁴.

Z wielkim żalem przychodzi mi napisanie ostatniego akapitu tej recenzji. Jednym z redaktorów omawianego albumu był zmarły 22 listopada 2009 r. **Julian Baranowski** (1949–2009). Historyk, archiwista, wieloletni pracownik Archiwum Państwowego w Łodzi, nieustrudzony badacz historii Łodzi i regionu. Julian Baranowski był jednym z pierwszych historyków, którzy badali i odkrywali historię getta łódzkiego. Jego prace na trwałe zapisały się w łódzkiej historiografii regionalnej.

Marta Sikorska-Kowalska

⁴ Tamże, s. 5.